

pasażerów z okolic Wągrowca czynny parowóz widziało po raz pierwszy, a przejażdżka pociągiem ciągniętym przez lokomotywę parową pozostanie na długo w ich pamięci.

P. Korcz

Dni Techniki Kolejowej w Skierniewickiej parowozowni

Połowa czerwca to – można się już chyba pokusić o stwierdzenie, że tradycyjnie – okres, w którym kolej w sposób szczególnie zbliża się do swych obecnych i potencjalnych klientów, organizując w wielu miastach Polski *Dni Techniki Kolejowej*. W promocję kolei włączają się także organizacje jej miłośników. W sobotę, 6 czerwca jedna z imprez tego cyklu odbyła się w Parowozowni Skierniewice Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei. Oprócz stałej kolekcji kolejowych zabytków PSMK, wśród których największe zainteresowanie dzieci budziły oczywiście parowozy, udostępniono najmłodszym (i ich rodzicom) również tabor współczesny spółek Grupy PKP: lokomotywę SM42-927, wózek motorowy WM15-260, pociąg sieciowy

PS.00-23 i pojazd drogowo-szynowy Unimog. Tradycyjnie prezentowali się sokiści ze swymi czworonożnymi pomocnikami. W budynku warsztatowym grupa modelarzy z „N-ormy” prezentowała swoje cudeńka mknące po torach 160 razy węższych niż rzeczywiste. Modułowa makieta została zestawiona na długości około 10 metrów i można było zobaczyć na niej chyba wszystkie elementy kolejowego krajobrazu: przekop, nasyp, wysoki most kolejowy, skrzyżowanie z drogą bitą oraz stację i przystanki a także niewielką parowozownię.

Tych, których zainteresowała stara kolej członkowie PSMK zapraszali do udziału w prowadzonej obecnie renowacji parowozu 0149-4 oraz wagonu towarowo-osobowego z 1889 roku. Prace te sponsoruje m.in. firma *Topex*, zajmująca się dystrybucją narzędzi.

W następną sobotę drezyny ze skierniewickiej szopy wraz z obsługą gościły na głównej imprezie *Dni Techniki* w Łódzkiem, która odbyła się w tym roku w Koluszkach z racji zakończenia modernizacji odcinka Skierniewice – Łódź Widzew.

M. Jerczyński



W skierniewickiej parowozowni swoiste „dni techniki” trwają cały rok. Renowację eksponatów znacznie ułatwia pomoc sponsorów. Narzędziami do prac ręcznych i mechanicznych wspomogła wolontariuszy firma *Topex*.

Fot. J. Kurowska-Ciechańska